

Łącznik zielonogórski

nr 48 (387) 18 grudnia 2020

www.LZG24.pl

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam Państwu serdeczne życzenia zdrowia, spokoju i rodzinnego ciepła. Niech będzie to, mimo wszystko, niezapomniany czas, spędzony bez pośpiechu, trosk i zmartwień. Niech napęłni nadzieją i pozytywną energią. Życzę, aby Nowy Rok przyniósł spełnienie marzeń, rodzinne szczęście i pomysłowość, a także zadowolenie i satysfakcję z podejmowanych wyzwań.

Janusz Kubicki
prezydent Zielonej Góry



W tym roku Jarmarku Bożonarodzeniowego nie ma, ale ciepło wspominamy poprzednie jego odsłony i uroczy las choinek, który „wyrósł” na zielonogórskim deptaku

Fot. Tomasz Czyżniewski

Charytatywna gala na ekranie

Nie będzie rozgardiaszu pod halą CRS, ciężarówek z koncertowym sprzętem, tysięcy metrów tkanin na dekoracje. Jednak będą artyści i ich wersje kolęd, które przeniosą nas w magiczny, świąteczny czas. XVI gala „Warto jest pomagać” odbędzie się online.

Niemal do każdego wydania, które odbywa się w 2020 r. można dołączyć frazę - inne niż zwykle. W ten schemat wpisuje się organizacja charytatywnej gali stowarzyszenia „Warto jest pomagać”. Koronawirus po raz kolejny pokrzyżował plany... Artyści nie mogą wyjść na scenę, by zaśpiewać kolędy i pastorałki. Nie będzie biletów-cegiełek i wypełnionej po brzegi gościami hali CRS. Ale nadal można osiągnąć namiastkę przedświątecznego klimatu i podzielić się częścią swojego serca z podopiecznymi stowarzyszenia. - Koncert będzie wyglądał zupełnie inaczej - przyznaje Grzegorz Hryniewicz, prezes stowarzyszenia. - Do tradycyjnej gali przygotowawania zaczyna się już pół roku wcześniej. W tym roku nie ma możliwości zorganizowania koncertu w takiej formie, jaką wszyscy znamy. Przyjaciele zmobilizowali nas, żeby zorganizować wydarzenie online. Przygotowujemy je tak, żeby każdy poczuł magię świąt.

Już w najbliższą niedzielę, 20 grudnia, o 16.00 rozpoczą



W tym roku nie na scenie, ale na ekranie komputera. XVI gala „Warto jest pomagać” w niedzielę, 20 grudnia, o 16.00 na Facebooku. Fot. Materiały stowarzyszenia „Warto jest pomagać”

nie się wyjątkowa XVI gala stowarzyszenia. Wystarczy włączyć transmisję na facebookowym fanpage'u „Warto jest pomagać”. Wydarzenie będzie też relacjonowane przez Radio Index. Artyści połączą się z widzami ze

swoich domów. - Jedyne, co możemy zdradzić to informacja, że pojawią się na żywo artyści, którzy byli naszymi gośćmi przez te wszystkie lata. Kto wystąpi? Z kim się spotkamy? To będzie niespodzianka. Chcemy, aby Pań

stwo dołączyli do nas w niedzielne popołudnie i spędzili ten czas z Leszkiem Jenkiem, Grzegorzem Hryniewiczem, gośćmi i wspomnieniami - mówi Agnieszka Hryniewicz, odpowiedzialna za kontakt z artystami.

W trakcie koncertu odbędą się cztery licytacje świątecznych ozdób. Warto śledzić spotkanie i wziąć udział w aukcjach, bo cel jest szczytny. Dochód zostanie przeznaczony dla Ani z Zielonego Wzgórza. Dziewczynka choruje na SMA1 - rdzeniowy zanik mięśni. Żeby uratować życie Ani, potrzeba aż 9,5 mln zł. W całym mieście trwają zbiórki, kiermasze, licytacje, które pomagają w zebraniu tej ogromnej kwoty. Ania obecnie jest poddawana intensywnej rehabilitacji i leczeniu. Rodzice walczą o każdy jej ruch i o to, by nie miała odleżyn i przykurczy mięśni.

Podczas gali poznamy też zwycięzców plebiscytu „Anioły Roku”. - Wpłynęło do nas sporo zgłoszeń i spośród wszystkich nadesłanych kapituła konkursowa wyłoni zwycięzców. To ludzie, którzy bezinteresownie, zawsze stoją na straży pomocy, dobra i wsparcia - podkreśla G. Hryniewicz. Kandydatów do „Anioła Roku 2020” można było zgłaszać w trzech kategoriach: osoba, firma, instytucja/organizacja. (ap)

W ZIELONEJ GÓRZE

Jasielka lalkowe

W sobotę, 19 grudnia, o 12.00 Zielonogórski Ośrodek Kultury zaprasza dzieci przed ekrany, żeby obejrzały na żywo spektakl teatralny „Poszli - znaleźli, czyli Radość Wielka” - tradycyjne jasielka lalkowe Teatru Lalka w Trasie - do zobaczenia na <https://www.facebook.com/ZielonogorskiOsodekKultury> oraz <https://www.youtube.com/user/amfiteatr>.

Jarmark w skansenie

Muzeum etnograficzne w Ochli zaprasza w sobotę i niedzielę (19 i 20 grudnia) na jarmark „Idą święta”. Będzie można kupić regionalne sery i wędliny, chleby i pierniki. To też okazja, by upolować prezent albo ozdobę świąteczną, bo na targu nie zabraknie rękodziełników. Jarmark odbędzie się w Zagrodzie Kamiennej od 8.00 do 15.00, wejście i parking bezpłatne.

Czytanie Tokarskiej

W niedzielę, 20 grudnia, o 17.00 Biblioteka im. Norwida zaprasza na przedświąteczną odsłonę Krakowskiego Salonu Poezji w Zielonej Górze online (Facebook biblioteki) - „Czytanie Tokarskiej”. Wiersze poetki usłyszymy w interpretacji przyjaciół oraz organizatorów Festiwalu Literackiego Proza Poetów. Gospodarze Salonu: Andrzej Bucki i Sandra Stempniewska.

Kolędy z Planetarium

ZOK zaprasza w niedzielę, 20 grudnia, o 17.00 na koncert online z Planetarium Wenus pt. „Ze wszystkich stron wesołych świąt”. Aranżacje kolęd i świątecznych piosenek wykonają wokalistki ZOK i studia piosenki „Erato”, zagra band Krzysztofa Mrozińskiego. Transmisja na <https://www.facebook.com/ZielonogorskiOsodekKultury> oraz <https://www.youtube.com/user/amfiteatr>. (dsp)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



W ZIELONEJ GÓRZE

Torby pełne miłosierdzia

Przed świętami Bożego Narodzenia Caritas prowadzi akcję „Torba charytatywna Caritas”. Po raz kolejny do pomocy najuboższym przyłączył się urząd miasta.

W ramach szóstej już akcji Caritas rozdaje puste torby, a potem zbiera je wypełnione produktami. Paczki trafiają do ubogich, seniorów, osób bezdomnych, samotnych oraz niepełnosprawnych. W 2019 r. udało się zebrać ponad 700 paczek!

Prezydent Janusz Kubicki wraz z dyrektorem Departamentu



Pięć toreb z artykułami spożywczymi trafi do najbardziej potrzebujących Fot. Igor Skrzyczewski/UM

Edukacji i Spraw Społecznych Wioleta Hareźlak spotkali się w środę z dyrektorem diecezjalnej Caritas - księdzem Stanisławem Podfigórnym. Na jego ręce przekazali pięć paczek z artykułami spożywczymi dla rodzin, które najbardziej potrzebują wsparcia. - Po raz kolejny bierzemy udział w akcji. Caritas szybko i skutecznie trafia z pomocą do najbardziej potrzebujących. Gratuluję świetnego pomysłu i dziękuję za możliwość przyłączenia się do tej cennej inicjatywy - powiedział prezydent Kubicki.

- Dziękujemy władzom naszego miasta za ten szlachetny gest. Po raz kolejny możemy na was liczyć - mówił ks. Podfigórny. (dg)

index 96 fm
Zielona Góra

PREZYDENT NA 96 FM

KAŻDA ŚRODA 600Z.12.30

tel. (68) 326 96 96

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

Panu
Krzysztofowi Machalicy
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Brata
składają
Prezydent Zielonej Góry
i pracownicy Urzędu Miasta

Panu
Krzysztofowi Machalicy
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Brata
składają
Przewodniczący i radni
Rady Miasta Zielona Góra

Nie ma innego sposobu na pandemię

- Szczepionka przeciw COVID-19 jest bezpieczna. Nie może mnie ani zakazić, ani tym bardziej zabić. Zaszczepię się – deklaruje Włodzimierz Janiszewski, epidemiolog i reumatolog z Zielonej Góry.

- W miniony wtorek rząd przyjął uchwałę o Narodowym Programie Szczepień. Jego celem jest zapanowanie nad epidemią w 2021 r. Jak pan sądzi, uda się?

Włodzimierz Janiszewski: - Powinno, dla dobra nas wszystkich. Wierzę, że się uda. Na oceny przyjdzie czas po zakończeniu szczepień, teraz potrzeba nam pozytywnego myślenia.

- Bo nie ma innego sposobu na pandemię, tylko szczepienie?

- SARS-CoV-2 jest wyjątkowo zakaźny, bardzo szybko się transmituje. I tak, nie ma innego sposobu, żeby się zabezpieczyć przed dalszym rozwojem pandemii.

- Realizacja programu ma doprowadzić do uzyskania odporności populacji. Żeby ten cel osiągnąć, ilu Polaków musi się zaszczepić przeciwko COVID-19?

- Odporność stadna jest wtedy, gdy większość populacji jest zaszczepiona. I nie transmituje już wirusa.

- To ilu? 60 procent społeczeństwa wystarczy?

- Im więcej, tym lepiej. Poniżej 50 procent nic nam nie da. W przypadku grypy jest to co najmniej 60 procent populacji, w przypadku koronawirusa to nawet 3/4 populacji. A więc 60 procent to naprawdę dolna granica.

- W minionych latach tylko 4-5 procent Polaków szczepiło się na grype. Sądzi pan, że przeciwko COVID-19 zaszczepią się masowo?

- Sytuacja się zmieniła. Ludzie szukają szczepionek przeciw grypie, wypytują o nie. Ja ciągle mam telefony od pacjentów z prośbą o pomoc w jej uży-



- Przekonać niedowiarków, oprócz strachu, może rzetelna informacja o szczepionkach i przykłady – mówi Włodzimierz Janiszewski

Fot. Piotr Jędzura

skaniu. Dlatego myślę, że czeka nas niespodzianka.

- Co może przekonać niedowiarków?

- Najsilniejszym bodźcem jest niestety strach. A więc sama sytuacja epidemiologiczna: liczba zachorowań i wciąż bardzo wysoka liczba zgonów, również ludzkie dramaty i lęk przed powikłaniami po COVID-19. Ale pomóc może także rzetelna informacja o szczepionkach i przykłady.

- Dlatego pytam: pan się zaszczepi?

- Jeszcze kilka tygodni temu publicznie mówiłem, że nie, bo nie znałem szczepionki. Na grype szczepię się regularnie, bo znam jej skład. A tej nie znam, wiedziałem tylko o jej ekspresyjnym tempie produkcji. Ale teraz, gdy ją poznałem – mówię o szczepionkach Pfizera i Moderny – nie mam cienia wątpliwości. Co do stanu szczepionki, jej składu, sposobu produkcji,

przebiegu wszystkich trzech faz badań, w tym badań przeprowadzonych w grupie kilkudziesięciu tysięcy osób... Szczepionka jest bezpieczna. Nie może mnie ani zakazić, ani tym bardziej zabić. Zaszczepię się.

- I to zgodnie z zasadami programu, tzn. z racji uprawianego zawodu oraz wieku, w pierwszej kolejności... Czekają panie, czy szczepionki trafiły do Polski?

- Może inaczej: jestem zaskoczony, ale i zadowolony, że tak szybko udało się firmom je wyprodukować. Choć akurat Pfizer, badania nad mRNA (najważniejszy element w ich szczepionce – dop. el) prowadzi już wcześniej. Dlatego mu się udało. Ale np. szczepionka Oxford/Astra Zeneca ma już inny skład... ale nie wchodzimy w szczegóły.

- Dla nas, laików, ważniejszy od składu szczepionki jest fakt, czy ma jakieś przeciwwskazania?

- Przeciwwskazania mogą wystąpić do każdej szczepionki, a poinformowanie o nich jest obowiązkiem producenta. I tak np. przeciwwskazaniem do każdej szczepionki, m.in. grypy, jest wysoki stan gorączkowy. Dlatego przed jej aplikacją bada nas lekarz. Mogą też wystąpić niepożądane odczyny poszczepienne: jednego boli ręka, drugi ma zaczerwienienie, trzeci ma bóle głowy albo stan podgorączkowy... Mijają po kilku dniach. W przypadku szczepionki przeciwko COVID-19 też poznamy te przeciwwskazania i możliwe reakcje poszczepienne. Wiemy już, że nie będą szczepione dzieci do 16. roku życia... bo szczepionki na nich nie przebadano.

- A osoby chore mogą się zaszczepić?

- W przypadku gorączki nie wiadomego pochodzenia – nie. Ale ograniczeń jest bardzo mało. Mogą zaszczepić się osoby chore na serce, nowotwory, POChP, cukrzycę, RZS, astmę... Ale powtarzam: decydujący głos będą mieli producenci, naukowcy, komisje oceniające... I o wszelkich przeciwwskazaniach, w przypadku szczepionek wszystkich producentów, zostaniemy poinformowani.

- Jak długo będzie działać szczepionka?

- Po przechorowaniu na pierwotny SARS (w 2003 r. – dop. el) stwierdzono odporność dwuletnią, w przypadku przechorowania COVID-19 ta odporność jest oceniana na co najmniej pół roku. Ale może być też tak, że pandemia wygaśnie, tak jak kiedyś wygasły SARS i MERS. Wszystkie epidemie wygasają prędzej czy później.

- Dziękuję.
Ewa Lurc

Darmowe, dobrowolne i... może już w grudniu

Po konsultacjach społecznych i z ekspertami rząd przyjął we wtorek, 15 bm., Narodowy Program Szczepień. Jego celem jest zapanowanie nad epidemią do końca 2021 r.

Polska zakontraktowała ponad 62 mln dawek szczepionki przeciwko COVID-19 i zawarła pięć umów na ich zakup z producentami: Astra Zeneca, Janssen Pharmaceutica NV, CureVac, Moderna i Pfizer/BioNTech. Pierwsze w Polsce będą dostępne szczepionki tej ostatniej firmy. Szczepionka Pfizer/BioNTech, dopuszczona już do obrotu w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, może być zatwierdzona w UE już 21 grudnia.

Szczepienia będą darmowe, dobrowolne, monitorowane i adresowane do osób dorosłych. Rozpoczną się w grudniu lub w styczniu (to zależy od producenta), ale trwać będą... długo. Pierwsi zaszczepieni zostaną pracownicy: ochrony zdrowia, DPS-ów, MOPS-ów, sanepidu oraz personel pomocniczy i administracyjny w placówkach medycznych. Ta grupa zaszczepiona zostanie w 509 szpitalach węzłowych, w tym w Zielonej Górze w Szpitalu Uniwersyteckim i MSWiA. Później szczepieni będą: pensjonariusze DPS-ów oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgnacyjno-opiekuńczych i innych miejsc stacjonarnego pobytu, osoby powyżej 60. roku życia w kolejności od najstarszych oraz służby mundurowe i nauczyciele. Następnie: osoby poniżej 60. roku życia z chorobami przewlekłymi zwiększającymi ryzyko ciężkiego przebiegu COVID-19 (ale będą też mogli zgłosić się do lekarza POZ z prośbą o wystawienie e-skierowania niezależnie od wieku), osoby bezpośrednio zapewnijące funkcjonowanie podstawowej działalności państwa i narazone

na zakażenie ze względu na częste kontakty społeczne. Na końcu: m.in. przedsiębiorcy, pracownicy sektorów zamkniętych i pozostałe osoby dorosłe.

Jak zapewnia rząd, możliwe jest wykonanie 3,4 mln szczepień miesięcznie.

Szczepienia wykonywać będzie w kraju ponad 6 tys. podmiotów medycznych, które zadeklarowały utworzenie ponad 8 tys. punktów szczepień (w tym mobilnych). Rząd nie podał jeszcze listy tych placówek. - Ponad 80 proc. gmin w Polsce ma już zarejestrowane punkty medyczne, które będą realizowały szczepienia przeciw COVID-19. Obejmują ponad 92 proc. populacji Polski – mówił w środę, 16 bm., na konferencji prasowej Michał Dworczyk, szef kancelarii premiera.

Na szczepienia będziemy się umawiać po 15 stycznia za pośrednictwem specjalnej infolinii pod numerem 989 (już działa, ale teraz możemy uzyskiwać informacje o szczepieniach), przez Internetowe Konto Pacjenta i za pośrednictwem placówki, w której wystawiono nam e-skierowanie. Po dokonaniu rezerwacji wizyty, pacjent otrzyma SMS z informacją o wybranym miejscu i terminie szczepienia. Kwalifikacji do szczepienia dokona lekarz. Dla osób, u których po podaniu szczepionki wystąpiłyby niekorzystne odczyny poszczepienne, powstanie Fundusz Kompensacyjny – projekt ustawy ma zostać przedstawiony w najbliższych dniach.

Szczegółowe informacje na nowej, aktualizowanej stronie internetowej rządu: gov.pl/szczepimysie. (el)



Piotr Barczak

przewodniczący rady miasta
- Obawy pozostają, jak przy różnego rodzaju szczepieniach, szczególnie tych nowych. Jednak zaszczepię się przeciwko COVID-19, oczywiście po dopuszczeniu szczepionek przez odpowiednie instytucje. To jest kwestia odpowiedzialności nie tylko za siebie, ale również za innych, żeby nie przenosić wirusa dalej.



Robert Czechowski

dyrektor Lubuskiego Teatru
- Oczywiście, że się zaszczepię! Żona chorowała na COVID. Na szczęście miała lekkie objawy. Byłem z córkami na kwarantannie, nam się upiekło. Fachowcy twierdzą, że szczepionki są bezpieczne, mają atesty. Najwyższa pora uwolnić się od wirusa. Szczepionka daje nadzieję na powrót do normalności.



Czesław Grabowski

dyrektor Filharmonii
- Czy się zaszczepię? Odpowiedź jest krótka: oczywiście! Po prostu chcę być zdrowy. Z tego samego powodu od kilku lat szczepię się przeciwko grypie. I choć szczepionka przeciwko COVID-19 jest szczepionką nową, szybką i różnie o niej mówią – to jest dla nas, a szczególnie dla ludzi w moim wieku, szansą. Niewykorzystanie jej byłoby grzechem zaniechania i grzechem niedbania o własne zdrowie.



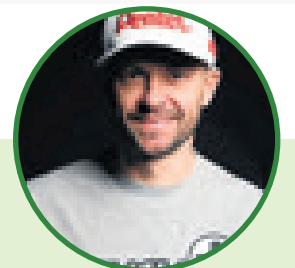
Janusz Kubicki

prezydent Zielonej Góry
- Oczywiście, że się zaszczepię. Musimy się nauczyć żyć z COVID-19 i w miarę normalnie funkcjonować. Wirus zostanie z nami na długo. Gospodarka, firmy, urzędy czy szkoły muszą funkcjonować. Jednym z warunków powrotu do normalności jest właśnie szczepienie się. Taka ochrona jest potrzebna.



Agata Miedzińska

dyrektorka ZOK
- Jeszcze się nad tym nie zastanawiałam. Ja jestem szczepionkowiec. Uważam, że np. powinno się robić wszystkie obowiązkowe szczepienia, bo w ten sposób wyeliminowaliśmy wiele groźnych chorób. Nigdy nie przyszłoby mi do głowy, żeby tego nie robić. Sprawa jest zero-jedynkowa. Pewnie się zaszczepię.



Piotr Protasiewicz

kapitan zielonogórskiej drużyny żużlowej
- Zdrowie to najważniejsza wartość. Dotąd się nie szczepiłem i jeszcze nie mam jednoznacznej opinii. Każdy z nas powinien mieć dostęp do rzetelnej informacji o szczepieniach, o potencjalnym ryzyku. Trzeba unikać chaosu i paniki. Profilaktyka i rozsądek są najważniejsze, by przetrwać pandemię.

(ap, rk, el, tc, md)

Dostaniesz portret za osocze

Każdy, kto przeszedł COVID-19 i oddał osocze, może wziąć udział w darmowej, profesjonalnej sesji fotograficznej. Autorką tego projektu jest Hanna Derecka, legnicka fotografka. Do akcji dołączyło pierwsze studio fotograficzne z Zielonej Góry.

Prośby o osocze dla bliskich, którzy chorują na COVID-19, zalewają media społecznościowe. Osocze może pomóc wyzdrowieć, skrócić czas trwania choroby, a tym samym przyczynić się do uratowania czyjegoś życia. Jedną z form zachęty dla ozdrowieńców jest udział w darmowej sesji fotograficznej. To ogólnopolski projekt, którego autorką jest Hanna Derecka, fotografka z Legnicy. - Zapraszamy i zachęcamy ozdrowieńców do oddania osocza, pomagamy, ratujemy, każdy tak, jak potrafi! My potrafimy fotografować i w ten sposób zamierzamy walczyć z pandemią - pisze na facebookowym profilu ak-



Można umówić się na profesjonalną sesję zdjęciową w ramach akcji „Portret za osocze” Fot. Materiały Propasio.pl

cji charytatywnej „Portret za osocze”. Profesjonalny portret, to doskonały pomysł na prezent dla samego siebie. Można połączyć przyjemne z pożytecznym.

Na profilu znajdziemy listę fotografów z całego kraju, do których ozdrowieńcy, którzy zdecydowali się oddać osocze, mogą umówić się na sesję fotograficzną. Do akcji dołączyło pierwsze studio fotograficzne z Zielonej Góry - Propasio.pl, prowadzone przez Magdalenę Bielech i Kamila Wotę. - O samej akcji dowiedzieliśmy się przypadkowo. Znamy nam o niej opowiedzieli i postanowiliśmy pomóc. Projekt jest dosyć świeży,

mam nadzieję, że inni fotografowie z naszego miasta również do niego dołączą - mówi K. Wota.

Z darmowej sesji w Propasio.pl może skorzystać osoba, która oddała osocze po przejściu choroby COVID-19 lub wskazana przez nią osoba z najbliższej rodziny (małżonek, dziecko, rodzic). Sesja obejmuje jedną stylizację i jedno tło. Osoba portretowana otrzyma trzy zdjęcia w formie elektronicznej, poddane wcześniej profesjonalnej obróbce. Przed sesją należy pokazać potwierdzenie oddania osocza, które otrzymuje się w placówce medycznej.

Pierwsi chętni już kontaktują się ze studiem

Propasio.pl i umawiają się na darmowe sesje. - Często nasi modele nie wiedzą jak taka sesja wygląda, bo nigdy nie brali w niej udziału. Nie ma się czego bać. Do każdego podchodzimy indywidualnie, pytamy czego od sesji oczekuje, jaki charakter mają mieć zdjęcia. Podpowiadamy, jak dobrać stylizację, możemy też wypożyczyć coś z naszej garderoby - zachęca K. Wota.

Akcję można śledzić w internecie pod hasztagiem #portretzaosocze. Lista fotografów biorących udział w projekcie jest na bieżąco aktualizowana.

(ap)

W ZIELONEJ GÓRZE

Nowe pętle autobusowe

Miejski Zakład Komunikacji przywrócił do ruchu odnowioną pętlę przy ulicy Lechitów. To trzeci przystanek końcowy, który przebudowano w tym roku.

Z nowej pętli korzystają też w Przylepie autobusy linii nr 2 i 20. Z kolei autobusy linii nr 19 w trasę wyruszają z nowej pętli w Łęzycy.

- W Łęzycy wymieniono nawierzchnię, ponieważ ta szutrowa wymagała częstych napraw - mówi

Jacek Newelski, kierownik sekcji rozkładów jazdy i marketingu Miejskiego Zakładu Komunikacji. - W Przylepie pętla powstała w zupełnie nowym miejscu. Natomiast przy ulicy Lechitów mieszkańcy skarżyli się, że autobusy nie podjeżdżają pod krawężniki, przez co ciężko jest wsiadać i wysiadać.

Pętlę przy Lechitów przebudowano w taki sposób, by z autobusów bez kłopotów mogły korzystać osoby z problemami ruchowymi oraz poruszający się na wózkach zwykłych i elektrycznych. Dzięki tym inwestycjom pasażerom łatwiej będzie wsiąść do

pojazdu, natomiast kierowcom prościej będzie manewrować autobusem - bez konieczności omijania dziur i obaw o uszkodzenie pojazdu.

- MZK w ciągu ostatnich dwóch lat wymieniło aż 67 proc. autobusów - dodaje J. Newelski. - By jak najdłużej nam służyły, należy także zadbać o infrastrukturę. Autobusy nie mogą niszczyć się na dziurawych pętlach.

Miejski przewoźnik kończy też uruchamianie tablic informacji pasażerskiej. Zielonogórzanie mają do dyspozycji już 63 lokalizacje.

(rk)



W tym roku przebudowano trzy przystanki końcowe dla autobusów

Fot. Materiały MZK

PIÓRKIEM CEPRA >>>



W ZIELONEJ GÓRZE

Zmiany podczas świąt

MZK informuje o zmianach w rozkładzie jazdy w czasie Świąt Bożego Narodzenia.

Autobusy będą kursowały według następującego planu.

● **24 grudnia, czwartek:** autobusy pojadą według roboczych rozkładów jazdy do godz. 15.00. Linie nocne rozpoczną pracę od 15.00, wykonując dodatkowe kursy. Od 23.29 autobusy linii nocnych będą kursowały zgodnie z rozkładem jazdy obowiązującym w nocy z soboty na niedzielę.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Bezpłatne badanie

Przychodnia Diagnostyk zaprasza panie między 50. a 69. rokiem życia (urodzone w latach 1971-1952) na bezpłatne badanie mammograficzne, refundowane przez NFZ. Zaproszenie skierowane jest do pań, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy nie wykonywały tego badania w ramach programu profi-

● **25 grudnia, piątek:** zawieszona kursowanie autobusów linii nr 6, 9, 14, 17, 37 i 55. Autobusy linii nr 0 i 80 będą realizowały kursy według świątecznego rozkładu jazdy od 9.00 do 17.00. Autobusy pozostałych linii będą jeździły według świątecznych rozkładów jazdy.

● **26 grudnia, sobota:** zawieszona kursowanie autobusów linii nr 55. Autobusy pozostałych linii będą jeździły według świątecznych rozkładów jazdy.

Informacje o kursowaniu autobusów pod nr tel. 68 45 20 450 do 453, wew.43, w godz. 7.00-14.30 lub na stronie www.mzk.zgora.pl.

W ZIELONEJ GÓRZE

Jak miejskie przedszkola pracują w wakacje

Znamy plan przerw urlopowych w miejskich przedszkolach. Część placówek będzie zamknięta w lipcu, część w sierpniu albo na przełomie dwóch wakacyjnych miesięcy.

Warto skorzystać z tych informacji, planując letni wypoczynek.

● **Miejskie przedszkola zamknięte od 1 do 30 lipca 2021 r.:** MP numer 3 al. Niepodległości 29, MP nr 6 ul. Wypiańskiego 16, MP nr 8 ul. Witebska 1, MP nr 10 ul. Monte Cassino 21a, MP nr 12 ul. Truskawkowa 12, MP nr 13 ul. Jęczmienna 1, MP nr 18 ul. Moniuszki 19, MP nr 22 ul. Porzeczkowa 34, MP nr 43 ul. Racula-Głogowska 65 z oddziałami przy ul. Zatonie-Zielonogórska 72 i ul. Drzonków-Szkolna 2.

● Miejskie przedszkola zamknięte od 19 lipca do 13 sierpnia 2021 r.:

MP numer 7 ul. Moniuszki 33, MP nr 11 ul. Zamenhofa 30, MP nr 14 ul. Krasickiego 12, MP nr 17 ul. dr. Pieniężnego 22, MP nr 20 ul. Studzianki 8, MP nr 24 ul. Os. Pomorskie 28, MP nr 30 ul. Tuwima 3b, MP nr 38 ul. Braniborska 13, MP nr 41 ul. Stary Kisielin-Pionierów Lub. 53, MP nr 44 ul. Zawada-Szkolna 24.

● Miejskie przedszkola zamknięte od 2 do 31 sierpnia 2021 r.:

MP numer 1 ul. Sikorskiego 37, MP nr 9 ul. Partyzantów 22, MP nr 19 ul. Energetyków 7, MP nr 21 ul. Rydza-Śmigłego 5, MP nr 25 al. Wojska Polskiego 82a, MP nr 34 ul. Boh. Westerplatte 11a, MP nr 37 ul. Węgierska 9, MP nr 39 ul. Lisia 51a, MP nr 40 ul. Szczekocińska 13, MP nr 45 ul. Przylep-Solidarności 61, MP nr 46 ul. Rzeźnicza 1.

(dsp)

laktyki raka piersi. - Jeśli nie pamiętacie, kiedy ostatni raz miałyście wykonywane badanie, zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu: 68 41 41 411, a my to sprawdzimy i zarejestrujemy na badanie - informuje przychodnia. Rejestracji można dokonać również online poprzez stronę www.diagnostyk.pl

Uwaga, w 2021 r. badanie przysługuje również paniom urodzonym w 1971 r.

(red)

Mikołaj miał ręce pełne roboty

Koronawirus pokrzyżował plany sołectwom, które musiały zrezygnować z większości zabaw integracyjnych. Pieniądze z tzw. miękkiego funduszu przeznaczono m.in. na drobne inwestycje i paczki mikołajkowe.

- Każde sołectwo co roku ma do wydania od 1500 zł do nawet 18 tys. zł z tzw. funduszu sołeckiego miękkiego - wyjaśnia Mariusz Zalewski, dyrektor Departamentu Dzielnicy Nowe Miasto. - Ta pula jest przeznaczona na działalność społeczno-kulturalną, czyli np. na imprezy integracyjne organizowane przez rady sołeckie i sołtysów: mikołajki, dożynki, Dzień Dziecka czy Dzień Kobiet. Kwota, którą otrzymuje sołectwo zależy od liczby mieszkańców.

Fundusze miękkie to jednak nie tylko imprezy integracyjne. Dzięki nim rady sołeckie mogą zadbać o estetykę sołectwa i bezpieczeństwo - choćby monitoring. To są też pieniądze na drobne remonty np. chodniki, place zabaw. Dla odróżnienia - tzw. fundusze twarde to większe projekty i inwestycje bardziej skomplikowane technicznie.

Dyrektor Zalewski podkreśla, że zebrania sołeckie mają prawo przeznaczyć pieniądze z imprez na inne cele. I tak się stało w tym roku. Pandemia koronawirusa sprawiła, że wiele wydarzeń - z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców - nie odbyło się.

Racula miała do wydania 16 tys. 527 zł, z czego tylko 840 zł poszło na imprezy. Za tę kwotę, jeszcze przed pandemią, zorganizowano Dzień Kobiet. Za kolejny 1 tys. zł rada sołecka dofinansowała warsztaty świąteczne. Pozostałe fundusze, czyli 14 tys. 687 zł przeznaczono



Nyska zamiast sań i... udało się dostarczyć paczki dla dzieci z Zatonia!

Fot. Materiały sołectwa Zatonie

no na doposażenie świetlicy. - Za te pieniądze kupiono panel elektryczny, nowe talele, szklanki, sztućce, bemaary, przyprawniki, mikrofony - wylicza radny Tomasz Sroczynski. Dzięki dobrej współpracy z Rafałem Bukowskim, dyrektorem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, w świetlicy udało się wycyklinować parkiet.

Przylep - największe zielonogórskie sołectwo - w puli miało 18 tys. 766 zł. Na początku października bez przeszkód odbyło się tradycyjne Święto Pieczonego Ziemniaka. Inne imprezy nie miały tyle szczęścia. - Musieliśmy zrezygnować z festynu - mówi sołtys Mieczysław Momot. - Zaoszczędzone pieniądze,

ok. 2 tys. zł, dołożyliśmy do zakupu regału na drugie życie zniczy na cmentarzu. Zamiast wyrzucić, będzie można zostawić znicz dla kolegi czy sąsiada. Zainwestujemy też w stojak na konewki, bo o to prosili mieszkańcy - wyjaśnia. Panie z Przylepu zrezygnowały z wycieczki rowerowej. W zamian powstała wiatra dla jednośladow. Za część pieniędzy z mikołajek zakupiono gry planszowe i pomoce dydaktyczne. Nie będzie spotkania opłatkowego. Rada sołecka rozda natomiast 95 bombonierek seniorom i w ten symboliczny sposób złoży im życzenia.

Zatonie całą pulę wydało na mikołajkowe paczki dla dzieci. - Pożyczylem od kole-

gi starą nyskę, przebrałem się za Mikołaja i błyskawicznie rozdałem wszystkie prezenty - śmieje się sołtys Krzysztof Sadecki.

Ochla zrezygnowała z festynu szkolnego oraz dożynkowego w parku, Dnia Seniora i warsztatów świątecznych. Nie ma szans na zabawę sylwestrową. Dzieci za to dostały paczki na mikołajki i to w dwóch turach, bo za pierwszym razem było zbyt wielu chętnych na łakocie. - Tak jak większość sołectw wybrałmy się na zakupy, aby wydać zaoszczędzone pieniądze - mówi sołtys Dorota Bojar. - Mamy nowe ławki piknikowe i namioty. Kupimy sześć tablic ogłoszeniowych i mapę Ochli, na którą naniesiono

FUNDUSZ SOŁECKI TZW. MIĘKKI

Barcikowice - 1500 zł (mikołajki); **Drzonków** - 9827 zł (Dzień Kobiet, potrzeby i doposażenie świetlicy, logo Drzonkowa, kwiaty); **Jany** - 2502 zł (paczki, ulotki); **Jarogniewice** - 1906 zł (festyn rodzinny, Dzień Seniora, mikołajki); **Jeleniów** - 1500 zł (mikołajki, kwiaty); **Kielpin** - 1500 zł (mikołajki, spotkanie świąteczne); **Krepa** - 3993 zł (tablica informacyjna, mikołajki, wigilia); **Łężyca** - 16 tys. 936 zł (doposażenie i odnowienie świetlicy, uroczystości Pamięci Kresowian, spotkanie opłatkowe, doposażenie boiska, krzewy i kwiaty, paliwo i środki czystości); **Ługowo** - 1500 zł (spotkanie dzieci z animatorem); **Nowy Kisielin** - 7956 zł (utrzymanie terenów zielonych); **Ochla** - 13 tys. 674 zł (doposażenie świetlicy, mikołajki); **Przylep** - 18 tys. 766 zł (jubilei - kwiaty, utrzymanie zieleni, montaż nagłośnienia, przegląd monitoringu, wycieczka rowerowa, święto „Pieczony Ziemniak”, mikołajki, turniej piłkarski, spotkanie opłatkowe); **Racula** - 16 tys. 527 zł (Dzień Kobiet, doposażenie świetlicy, warsztaty świąteczne); **Stary Kisielin** - 12 tys. 680 zł (Dzień Matki, KHK Ognik, ławki i kosze, materiały biurowe, kwiaty); **Sucha** - 3473 zł (monitoring OSP); **Zatonie** - 4501 zł (mikołajki, tereny zielone, Dzień Kobiet); **Zawada** - 9815 zł (Dzień Kobiet, maseczki, zawody sportowe, wieniec dożynkowy, spotkanie okolicznościowe, klub seniora, konkurs superdynia, konkursy plastyczne, spotkanie opłatkowe, mikołajki, bal kostiumowy, Dzień Dziecka).

nowe uliczki. Nasze sołectwo tak się rozbudowuje, że sama nie wiem, jak trafić w niektóre miejsca.

Sołectwo Jany dostało 2,5 tys. zł. - Pandemia pokrzyżowała nam plany - przyznaje sołtys Dominik Delikat. - Większą część zaoszczędzonej kwoty przeznaczymy na paczki świąteczne dla dzieciaków. Zapowiada się bogaty Mikołaj.

Kielpinowi udało się wydać całą kwotę 1500 zł. - Jesteśmy w gronie szczęśliwców - uważa sołtyska Aneta Walczak. - Pieniążki poszły

m.in. na świąteczne paczki dla dzieci i seniorów.

Problemu nie było w Barcikowicach. Imprez nie odwołano, bo zebranie sołeckie na ten rok nie zaplanowało zabaw. - Za 1500 zł rada sołecka, tak jak założyliśmy na zebraniu w sierpniu, kupiła dzieciom świąteczne paczki - wyjaśnia sołtys Franciszek Kosidło.

Łącznie 17 zielonogórskich sołectw miało do dyspozycji kwotę 128 tys. 556 zł, z czego do końca listopada wykorzystano 94 tys. 322 zł.

(rk)

Drodzy Czytelnicy!

Kolejny numer „Łącznika Zielonogórskiego” ukaże się 30-31 grudnia 2020 r. Zapraszamy do lektury!

Redakcja

Z ŻYCIA MIASTA >>>



To jest możliwe chyba tylko w Zielonej Górze. Goszcząca u nas w czwartek ambasador Indonezji Siti Nugraha Mauludiah otrzymała... stację Axon 100kW, która służy do ładowania samochodów elektrycznych. To nie przypadek, specjalizująca się w produkcji takich urządzeń zielonogórska firma Ekoenergetyka rozpoczęła współpracę z Indonezją. Ambasador spotkała się z marszałek Elżbietą Anną Polak, wiceprezydentem Dariuszem Lesickim oraz na próbę przejechała się miejskim autobusem elektrycznym. Mogła sprawdzić, jak wygląda transport elektromobilny. S. Nugraha Mauludiah rozmawiała też z szefami Ekoenergetyki: Dagmarą Dudą i Maciejem Wojeńskim o planach firmy dotyczących ekspansji na rynku azjatyckim. (rk)

Fot. Piotr Jędzura

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Sukcesem w biznesie trzeba się dzielić

Z takiego założenia wyszli przedsiębiorcy z firm Centrum Komina oraz Arpol. Utworzyli Fundację Chirurgii i Onkologii Polskiej CHOP im. Pawła Murawy, która zbiera pieniądze na najnowocześniejszy sprzęt medyczny do walki z rakiem. Do grona firm, które wspierają zielonogórczan w potrzebie dołączyła Ekoenergetyka – jej fundacja niesie pomoc dzieciom i młodzieży.

Fundacja Chirurgii i Onkologii Polskiej CHOP im. Pawła Murawy jest organizacją non-profit, która zbiera pieniądze na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla zielonogórskiego szpitala.

Prof. P. Murawa jest jednym z najlepszych chirurgów onkologicznych w kraju. Po ciężkiej chorobie odłożył skalpel i przeszedł na emeryturę. Syn profesora, Dawid, poszedł w ślady ojca i został chirurgiem. Jego wiedza i umiejętności szybko procentowały. W lutym ubiegłego roku D. Murawa został szefem Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze. Na konsultacje i leczenie przyjeżdżają do niego pacjenci z całej Polski, a fach doceniają chirurdzy w Europie i na świecie.



Daniel Hrehorecki

z Centrum Komina

- To był impuls! Zatrudnienie wybitnego chirurga na oddziale onkologii zielonogórskiego szpitala, tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, że musimy zrobić coś dla pacjentów onkologicznych.



Kamilla Mowczan

z firmy Arpol

- Postanowiliśmy, aby nasza pomoc nie była skierowana tylko dla jednej, konkretnej osoby. Po prostu chcemy, aby jak największa liczba pacjentów onkologicznych miała szansę wygrać z rakiem.



- Pomagając innym, pomagasz również sobie – mówią w Fundacji Ekoenergetyki. Na zdjęciu, w środku, Urszula Przeglasińska-Kubik – prezes fundacji, po jej obu stronach członkowie zarządu – Natalia Warszawska i Arkadiusz Kowalewski. Fot. Materiały Fundacji Ekoenergetyki

Klucz do dobrego gojenia

- To był impuls! Zatrudnienie wybitnego chirurga na oddziale onkologii zielonogórskiego szpitala, tylko utwierdziło mnie w przekonaniu, że musimy zrobić coś dla pacjentów onkologicznych. Przecież niemal każdy z nas w rodzinie bliższej lub dalszej ma kogoś chorego na nowotwór. Nie jest tajemnicą, że żaden chirurg bez odpowiedniego sprzętu nie ma szans w walce z rakiem. Dlatego my, jako przedsiębiorcy od lat związani z Zieloną Górą, poczuliśmy że musimy zadbać o to, aby Dawid Murawa operował pacjentów najnowocześniejszym sprzętem. Żeby to osiągnąć, firmy Centrum Komina i Arpol utworzyły fundację – tłumaczy Daniel Hrehorecki, fundator i założyciel fundacji z ramienia firmy Centrum Komina.

Na efekty pracy fundacji nie trzeba było długo czekać. Z funduszu założycielskie-

go udało się kupić nowoczesne urządzenia, które trafiło w ręce chirurgów. - To IC-Flow, pierwsze urządzenie w Polsce o tak wysokich parametrach. Dzięki niemu lekarze mogą ocenić ukrwienie tkanek w trakcie zabiegów, a to klucz do dobrego gojenia. To w istotny sposób wpływa na zmniejszenie powikłań po dużych operacjach – tłumaczy darczyńca.

Teraz nóż wodny

Obok Centrum Komina fundację tworzy firma Arpol, producent racji żywnościowych dla Sił Zbrojnych RP i innych podmiotów związanych z obronnością i bezpieczeństwem państwa. - Już na początku pandemii myślałam o tym, w jaki sposób wspomóc zielonogórczan w walce z różnymi chorobami. Postanowiliśmy, aby nasza pomoc nie była skierowana tylko dla jednej, konkretnej osoby. Po prostu chcemy, aby jak największa licz-

ba pacjentów onkologicznych miała szansę wygrać z rakiem. Moja mama, niestety, przegrała batalię – wspomina ze smutkiem Kamilla Mowczan, członek zarządu, fundator i założyciel fundacji z ramienia firmy Arpol. Dodaje, że właśnie trwa zbiórka pieniędzy na kolejny nowoczesny sprzęt medyczny. - Potrzebne jest 180 tys. złotych na zakup urządzenia do precyzyjnych onkologicznych operacji wątroby ER-BE-JET 2. Urządzenie działa na zasadzie „noża wodnego”. Strumień wody z aplikatora pozwala na bardzo precyzyjne cięcia. Dzięki temu zachowana zostaje struktura naczyń, nerwów i organów, a także zminimalizowane jest ryzyko krwawienia – wyjaśnia.

Doposażenie szpitala to tylko jeden z celów, jaki przyswieszcza założycielom fundacji. W przyszłości planują wykorzystać międzynarodowe kontakty profesora Mura-

wy. - Czynimy starania, aby zielonogórcy lekarze mogli odbywać praktyki w najlepszych europejskich szpitalach. Z wiedzą zdobytą w renomowanych lecznicach będą skuteczniej leczyć pacjentów – tłumaczy D. Hrehorecki. Każdy, kto chce wspomóc zbiórkę pieniędzy na zakup noża wodnego dla zielonogórskiego szpitala powinien odwiedzić facebookowy fanpage Fundacji Chirurgii i Onkologii Polskiej im. Pawła Murawy.

Pomoc dla malutkiej Ani

Zielonogórskie firmy niejednokrotnie udowadniały, że potrafią pomagać. Co ważne, coraz więcej przedsiębiorców stawia na pomoc długofalową, powołując do życia fundację. Na taki krok zdecydowała się także firma Ekoenergetyka. - Sensowna pomoc działa długofalowo i zmienia coś więcej, niż tylko zewnętrzne okoliczności. Pomagając innym, po-

magasz również siebie – podkreśla Urszula Przeglasińska-Kubik, prezes Fundacji Ekoenergetyki, która przybliżyła ideę działalności oraz misję fundacji. - Naszym głównym celem jest niesienie pomocy dzieciom i młodzieży w ich rozwoju, dbanie o ich zdrowie i bezpieczeństwo. Powołana do tego fundacja skupia się na realizacji celów statutowych dotyczących działalności edukacyjno-społecznej, a także zajmuje się organizacją przedsięwzięć filantropijno-charytatywnych. Tak działa społeczna odpowiedzialność biznesu i właśnie to możemy ofiarować zielonogórczanom – wyjaśnia pani prezes.

Pierwszą inicjatywą fundacji było przekazanie darowizny na rzecz malutkiej zielonogórzanki Ani, która choruje na SMA1 – rdzeniowy zanik mięśni. - Historia Ani to historia bohaterskiej walki o życie. Rdzeniowy zanik mięśni to straszna choroba gene-

tyczna, która zabija mięsień po mięśniu, powoduje częściowy lub całkowity paraliż, a w ostateczności może doprowadzić do śmierci. Aby uratować Anię potrzebna jest terapia genowa, w ramach której podawany jest najdroższy lek świata. Jako fundacja, która na pierwszym miejscu stawia dobro najmłodszych, postanowiliśmy wesprzeć nierówną walkę rodziców o życie córki – czytamy w komunikacie fundacji.

Poza tym Ekoenergetyka regularnie wspiera podopieczne Domu Samotnej Matki w Zielonej Górze oraz dzieci i młodzież z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej. Firma przekazuje tym instytucjom artykuły codziennego użytku, a pracownicy pełnią rolę wolontariuszy. Osoby zainteresowane kontaktem z Fundacją Ekoenergetyki mogą pisać na adres: kontakt@fundacjaekoenergetyki.pl

(lc)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



W ZIELONEJ GÓRZE

Zwierzęta będą miały nowego opiekuna

OTOZ Animals - Inspektorat w Zielonej Górze od nowego roku będzie koordynatorem schroniska dla bezdomnych zwierząt w naszym mieście. Organizacja ma w tym spore doświadczenie, bo prowadzi już dziesięć tego typu placówek w całej Polsce.

Zakup samochodu, który zostanie przystosowany na ambulans dla zwierząt, powstanie stanowiska groomerskiego i przeszkoleni do zoofizjoterapii – to pomysły, dzięki którym

OTOZ Animals przekonało do siebie władze miasta i wygrało konkurs na nowego operatora schroniska. - Poza tymi nowościami, które poprawią komfort i kondycję naszych zwierząt, musimy też rozwiązać bieżące problemy, jak np. przeciekające dachy w niektórych wiatlach. Trwa zima, a jak wiadomo to bardzo trudny czas dla bezdomnych psów i kotów – mówi Sylwia Zając, koordynator OTOZ Animals w Zielonej Górze. Organizacja już sześć lat temu startowała w konkursie, by poprowadzić miejskie schronisko. - Teraz udało nam się podjąć to wyzwanie. Zwierzęta na pewno na tym nie ucierpią, bę-

dą miały zapewnioną jak najlepszą opiekę. Będziemy też jak zawsze podejmować różne akcje, zachęcające mieszkańców, by podarowali porzuconym psom i kotom nowe domy – dodaje S. Zając.

OTOZ Animals - Inspektorat w Zielonej Górze nie zamierza wprowadzać rewolucji także w kadrach. - Jesteśmy otwarci na współpracę z dotychczas zatrudnionymi osobami. Nie wykluczamy, że większość z nich zostanie z nami – podkreśla S. Zając.

Nowy operator poprowadzi schronisko od 1 stycznia do końca 2023 roku. Wtedy planowany jest kolejny konkurs.

(md)

W ZIELONEJ GÓRZE

Popatrz, w dłoniach trzymają kamienie

Mural nieopodal konkatedry pw. św. Jadwigi przypomina Wydarzenia Zielonogórskie z 1960 r. Widać na nim tłum ludzi rzucających kamieniami.

- Chodziło mi o to, by pokazać wielu ludzi z tym charakterystycznym gestem ręki. Trzymają w niej kamienie, którymi będą rzucać w milicjantów. To wyraz buntu - opowiada Jakub Bitka, artysta plastyk, autor murali. Jego dzieło komponuje się ze stojącą nieopodal rzeźbą przedstawiającą ks. Kazimierza Michalskiego, którego po Wydarzeniach Zielonogórskich komuniści usunęli z miasta. Rzeźbę odsłonięto w maju tego roku.

Na początku listopada pokazywaliśmy J. Bitkę podczas pracy nad murałem. Wtedy malował chłopca w krótkich spodenkach z kamieniami w ręku - to jedno z najbardziej rozpoznawalnych zdjęć, które wykonał agenci SB podczas rozruchów. 30 maja 1960 r. de-

monstranci broniący Domu Katolickiego starli się z milicją. W ruch poszły pałki, gaz łzawiący i kamienie. Setki osób aresztowano. To były największe rozruchy w dziejach powojennej Zielonej Góry. W czasach PRL władze chciały je wymazać z pamięci zielonogórzan.

- Korzystałem z tych zdjęć przechowywanych w archiwum IPN - przyznaje J. Bitka. - Analizowałem je, między innymi przyglądając się gestom. Przed murałem trzeba na chwilę przystanąć i poszukać. Tu nie ma jednego bohatera, który wszystko opowiada. Jest wiele postaci budzących pytania. To opowieść o starciu człowieka z rzeczywistością, systemem. To wyraz buntu. Nie miało powstać renesansowe dzieło, ładnie malowane, lecz nowoczesne, bardzo ekspresyjne.

Autor wykorzystał robione z ukrycia zdjęcia SB oraz zdjęcia ze współczesnych rekonstrukcji Wydarzeń Zielonogórskich. A wśród nich widzimy fotografie z kartotek milicyjnych osób aresztowanych za udział w rozruchach. To prześladowani zielonogórzanie.

(tc)



Mural poświęcony Wydarzeniom Zielonogórskim dopełnia miejsce, w którym stoi pomnik ks. Kazimierza Michalskiego, pierwszego polskiego powojennego proboszcza
Fot. Tomasz Czyżniewski

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE



Andrzej Brachmański

Sentymentalizm, czyli prymat uczucia nad rozumem

Kto by pomyślał, że miejska polityka skłoni mnie do sięgnięcia po stojące na półce od matury „Dzieje literatury polskiej” profesora Krzyżanowskiego. Wszystko po to, by przypomnieć sobie o sentymentalizmie - nurcie umysłowym z przełomu XVIII i XIX wieku. Jego twórcy uważali,

że człowiek w procesie cywilizacji utracił podstawowe wartości, dlatego propagowali powrót do natury. Dzieło sztuki powinno mówić o uczuciach, psychice człowieka i przeżywanych przez niego emocjach. Dla nurtu typowe były sielanka i powieść sentymentalna. Ideałem bohatera dla sentymentalistów był człowiek czuły (fr. sensible). Oprócz przesady w wyrażaniu uczuć i afektacji, odznaczał się zamiłowaniem do wsi, do której uciekał ze stolicy w poszukiwaniu tkliwych wzruszeń. Wprowadzał tam zwyczaj ludzi prostych,

niezepsutych przez cywilizację, najczęściej pasterzy i rolników. Julian Krzyżanowski napisał, że sentymentalizm odznaczał się tklivością, przesadą, łzawą afekcją, i nazywał go sztuczną zabawą maskową.

Sięgnąłem do Krzyżanowskiego, bo sentymentalizm skojarzył mi się z propozycją uchwały, jaką wniosła do rady miasta PO. Nie wnikając w szczegóły - uchwała proponuje wrócić do konsultacji w sprawie amfiteatru, a wypowiedzi kolegów świadczą o tym, że ich intencją jest zmuszenie prezydenta do remontu amfiteatru w obecnym kształcie. Zdaje się, że koledzy spali, kiedy na łączce przy amfiteatrze odbywały się konsultacje i setki zielonogórzan wybierały najbliższą ich sercu koncepcję tego, co ma powstać w miejscu dotychczasowej budowli i spali też wtedy, kiedy Agata Miedzinska - szefowa ZOK, podpisywała umowę na projekt nowej hali widowiskowej. To „wezwanie do konsultacji” jest napisaniem czarno na białym: zielonogórzanie, wyrzucmy półtora miliona złotych do kosza i zacznijmy dyskusję od nowa, bo jest w naszej PO grupa sentymentalistów.

Za PRL-em nie tęsknią, ale za jego symbolami i owszem. Kiedy czytam, jakie to świetne imprezy w amfiteatrze były, a zwłaszcza Festiwal Piosenki Radzieckiej, to ja, „stary lewak”, przecieram oczy ze zdumienia. PRL im się nie podobał, ale FPR - to rzecz godna wyniesienia na sztandary?

Inny zwolennik „starego amfiteatru” pisze: trzeba go zachować, bo był tam Lech Wałęsa. I to ma być powód wydania milionów złotych?

Moje zdanie jest proste. Amfiteatry w tym klimacie to przeżytek, relikty biedy PRL-u. Niepraktyczne budowle, wykorzystywane kilka, kilkanaście razy w roku. Mają rację bytu tylko w miejscowościach wypoczynkowych - w Koszalinie, Olsztynie, Świnoujściu, choć i tam działają tylko półtora miesiąca. W Opolu amfiteatr w minionym roku miał coś z osiem imprez, w Kielcach rokrocznie jest 13-15 imprez, od maja do września (dane dzięki uprzejmości naszego ZOK). Jak mówiła mi pani Agata - nasz to ciągły żmucie. Będzie za zimno czy za gorąco? Będzie wiało czy grzało? Słońce oślepi artystów czy nie? Sprzęt z ciężarówek uda się wnieść na plecach ekipy, czy trzeba znaleźć dodatkowych ludzi? Dlatego jestem zwolennikiem prostego działania - kilka spychaczy i do morza. Hala to jednak możliwość koncertowania bez względu na porę roku i pogodę.

Dlatego dziwi mnie, że niektórzy uważają amfiteatr za lepszy niż całoroczna hala widowiskowa.

Profesor Krzyżanowski pisał, że sentymentalizm propagował prymat uczucia nad rozumem. Niektórzy jakby byli dziećmi tej XVIII-wiecznej epoki.

W ZIELONEJ GÓRZE

Rowery miejskie: czas zimowania

Zima to dla rowerów miejskich czas kontroli serwisowej, dla firmy Nextbike Polska - czas podsumowań minionego sezonu. Jednostki wypożyczaliśmy blisko 137 tysięcy razy, przybyło ponad 3400 nowych użytkowników systemu.

- Tegoroczny sezon był dla nas wszystkich bardzo specyficzny - ograniczenia związane z pandemią koronawirusa wpływały i wciąż wpływają na nasze codzienne życie. W dobie licznych obostrzeń i limitów szukamy bezpiecznych alternatyw - jedną z nich był rower miejski - mówią w firmie Nextbike Polska. I podają co ciekawsze dane z

2020 r. Użytkownicy ZRM wynajmowali jednoślady przez 31.743 godziny - to prawie 87 lat ciągłego wynajmu jednego roweru! Najczęściej odwiedzane stacje to 1 Maja (Zielona Strzała) oraz Wyszyńskiego/Wojska Polskiego, skąd wynajęto rowery blisko 15 tysięcy razy. Popularne były też stacje Wojska Polskiego/Reja, Batorego/Obywatelska, Kupiecka/Wojska Polskiego.

Najczęściej pokonywane trasy tego roku to: 1 Maja do stacji Krośniewska, Wojska Polskiego/Reja do Wojska Polskiego/Wyszyńskiego, Batorego/Obywatelska do Kupiecka/Wojska Polskiego, Wojska Polskiego/Wyszyńskiego do Wojska Polskiego/Reja oraz Kupiecka/Wojska Polskiego do Batorego/Obywatelska.

- Warto dodać, że średni czas wynajmu to 14 minut -

obserwujemy ciekawy trend we wszystkich miastach, w których funkcjonują rowery miejskie. Wydłużanie się średniego czasu jest oznaką, że mieszkańcy w czasach pandemii korzystają z jednego roweru jako głównego środka transportu miejskiego, a nie tylko jego uzupełnienia - czytamy w komunikacie.

Zielonogórski Rower Miejski liczy już sobie blisko 35 tys. użytkowników. - Trzeba zaznaczyć, że w czołówce mamy trzech użytkowników, którzy sami wynajęli rowery 1804 razy, a rekordzista zrobił to 773 razy.

Przed spółką Nextbike Polska czas intensywnej przerwy zimowej, podczas której rowery przechodzą pełną kontrolę serwisową, żeby wiosną móc powrócić na kolejny sezon rowerowy.

(red)

PIÓRKIEM CEPRA >>>





WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA
i n f o r m u j e

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0039 przy **ul. Jana Heweliusza**, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Jana Heweliusza	254/12	1 152 m ²	ZG1E/00074353/4	288 000,00 zł	28 800,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **21 stycznia 2021 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. **(+48) 68 45 64 512** i **(+48) 68 45 64 703**.



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA
i n f o r m u j e

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0039 przy **ul. Wierzbowej**, przeznaczonej pod zabudowę jednorodzinną mieszkaniową – usługową.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Wierzbowa	148/4	1 028 m ²	ZG1E/00074353/4	288 000,00 zł	28 800,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **21 stycznia 2021 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. **(+48) 68 45 64 512** i **(+48) 68 45 64 703**.



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA
i n f o r m u j e

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Zielonej Górze w obrębie 0039 przy **ul. Aleksandra Czekanowskiego**, przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

L.p.	Położenie nieruchomości	Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
1)	ul. Aleksandra Czekanowskiego	256/15	1 100 m ²	ZG1E/00046815/6	275 000,00	27 500,00 zł
2)	ul. Aleksandra Czekanowskiego	256/16	1 100 m ²	ZG1E/00046815/6	275 000,00	27 500,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **27 stycznia 2021 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. **(+48) 68 45 64 512** i **(+48) 68 45 64 703**.



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA
i n f o r m u j e

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra**, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0040 przy **ul. Jędrzeja Śniadeckiego**, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Jędrzeja Śniadeckiego	221/24	2 409 m ²	ZG1E/00074355/8	580 000,00 zł	58 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **24 lutego 2021 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. **(+48) 68 45 64 512** i **(+48) 68 45 64 703**.

**Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze
ul. Zjednoczenia nr 110**

wykonując zarządzenie Nr 1012.2020 z dnia 21 października 2020 r. Prezydenta Miasta Zielona Góra ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na najem lokalu użytkowego i garażu
będących własnością Miasta Zielona Góra:

1. Lokal użytkowy w budynku przy ul. Podgórnej 49 w Zielonej Górze położony na działce nr 327/4 w obrębie nr 0032.

Lokal położony jest w budynku jednokondygnacyjnym (wejście do lokalu bezpośrednio z dworu), składa się z pięciu pomieszczeń (w tym jedno socjalne wyposażone w wc i zlewozmywak), wyposażony jest w instalacje: Wodno-kanalizacyjną oraz elektryczną. W lokalu brak jest ogrzewania. Łączna powierzchnia lokalu wynosi **57,20 m²**. Cena wywoławcza stawki najmu wynosi: **10,00 zł za 1m²** powierzchni użytkowej. Wysokość wadium: **1.716,00 zł**.

2. Garaż przy ul. Dzikiej w Zielonej Górze położony na działce nr 52/7 w obrębie nr 0016.

W garażu nie ma instalacji. Powierzchnia garażu wynosi **16,00 m²**.
Cena wywoławcza stawki najmu wynosi: **5,00 zł za 1m²** powierzchni użytkowej. Wysokość wadium: **240,00 zł**.
Cena wywoławcza stawki czynszu podana jest w wartości netto. Do stawki doliczony będzie 23 % podatek VAT.
Ponadto najemca będzie zobowiązany ponosić roczne koszty ubezpieczenia lokalu od wszystkich ryzyk.
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne.

Przetarg odbędzie się w dniu 14-01-2021r. o godzinie 9⁰⁰ w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze przy ul. Zjednoczenia 110 (II piętro pok. 201).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wymienionego w wykazie wadium przelewem na konto nr 46 1020 5402 0000 0402 0401 3769 z dopiskiem „Wadium na przetarg na najem lokalu użytkowego (garażu) przy ul., imię i nazwisko” najpóźniej do godziny 24⁰⁰ w dniu 12 stycznia 2021 r.

Termin oglądania lokalu użytkowego ustala się na dzień 13-01-2021r. w godz. 11⁰⁰-12⁰⁰.

Zastrzega się prawo wycofania lokali użytkowych z przetargu w przypadku zaistnienia uzasadnionych powodów. Informacji na temat warunków najmu lokali użytkowych udziela **Dział Utrzymania Budynków ZGM Zielona Góra ul. Zjednoczenia 110, pok. 206, tel. 68 353-36-71.**

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 256),

podaje się do publicznej wiadomości, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 104337F - ul. Ludowa, na odcinku od ul. Harcerskiej do ul. Źródlanej (od 0+373 do km 0+653) w Zielonej Górze,

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy drogi gminnej nr 104337F ul. Ludowej, klasa drogi L:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **44, 120/17, 69, 84/18 (84/13), 84/14 (84/10), 84/16 (84/11), 65/63 (65/25)** obr. 0005,

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy drogi gminnej nr 104500F ul. Źródlanej, klasa drogi L:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **125/23, 124, 65/26, 65/14** obr. 0005; **55/3 (55/1), 49/11 (49/4), 66/17 (66/12)** obr. 0006,

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy odcinka drogi gminnej, klasa drogi D:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **49/10 (49/4)** obr. 0006,

Teren niezbędny do przebudowy sieci uzbrojenia terenu:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **49/10 (49/4), 53/2** obr. 0006,

Teren niezbędny do przebudowy dojazdów:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **120/32, 120/18** obr. 0005,

UWAGA: w nawiasach podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt budowlany.

Zgodnie z art.11d ust.9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363), z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórnej 22 w Biurze Obsługi Interesanta – parter stanowisko nr 5, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564516 i 684564514), gdzie strony mogą zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Strony mogą również uzyskać wyjaśnienia oraz składać zastrzeżenia w sprawie telefonicznie (nr tel. 68 4564516 i 68 4564514), drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl) a także przez skrzynkę podawczą ePUAP.



**PREZYDENT MIASTA
ZIELONA GÓRA**

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2020 r. poz. 1990)

I N F O R M U J E

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w
Departamencie Rozwoju Miasta
Urzędu Miasta Zielona Góra
lub pod nr. tel. (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302,
(+48) 68 47 55 655, (+48) 68 47 55 688
email: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA

**Minął termin
płatności podatku**

Biuro Podatków Lokalnych przypomina, że minęły terminy płatności ostatnich rat podatku od nieruchomości dla osób fizycznych i prawnych.

Przypominamy, że dnia 15.11.2020 r. upłynął termin płatności ostatniej IV raty podatku od nieruchomości dla osób fizycznych. Natomiast dnia 15.12.2020 r. upłynął termin płatności ostatniej XII raty podatku od nieruchomości dla osób prawnych. Należności podatkowe można wpłacić na indywidualny rachunek bankowy wskazany w

decyzji podatkowej (osoby fizyczne), a w przypadku osób prawnych na indywidualny rachunek bankowy otrzymany przy składaniu deklaracji podatkowej. Ponadto informujemy, że istnieje również możliwość dokonywania wpłat w kasie urzędu miasta przy ul. Podgórnej 22 (codziennie od godz. 8.30 do 14.00), we wszystkich czynnych placówkach PKO BP S.A na terenie miasta lub na ogólny rachunek bankowy nr 37 1020 5402 0000 0102 0027 9190. Szczegółowe informacje można uzyskać w Biurze Podatków Lokalnych pod numerami telefonów: 68 4564500; 68 4564502; 68 4564503; 68 4564517. (um)

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA

Urząd nieczynny w wigilię

W czwartek, 24 grudnia 2020 r., Urząd Miasta Zielona Góra będzie nieczynny.

Zgodnie z decyzją prezydenta miasta, pracownicy urzędu miasta wykorzystają w tym dniu dzień wolny za święto przypadające w sobotę, 26 grudnia 2020 r. (um)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



PIŁKA NOŻNA

Nasi w różnych humorach

Zorza Ochla tuż za podium, beniaminek Chynowianka i Drzonkowianka w dolnej połówce tabeli. Jaka była jesień dla zielonogórskich zespołów występujących w Jako klasie okręgowej? I jaka może być wiosna?

Zdecydowanie najwięcej powodów do radości ma Zorza Ochla. Ekipa prowadzona przez Michała Grzelczyka zajmuje po jesieni 4. miejsce w tabeli, a wywalczone 39 punktów mają także drużyny Budowlani Lubsko i ŁKS Łęknica. Zorza przez pewien czas przewodziła nawet ligowej stawce, regularnie ucierając nosa faworytom. - Nawet nie wiem, czy w pewnym momencie nie było aż za dobrze. Sam się zastanawiam, czy chłopcy zrobili aż taki postęp, jeśli chodzi o elementy taktyki i przygotowania treningowego. Podsumowując: bardzo dobra runda. Chylę czoła przed chłopakami, którzy naprawdę w tej rundzie mocno spięli się pod względem pracy, zaangażowania. W końcówce rundy chłodna głowa zwyciężyła, przestaliśmy rozmyślać o punktach i awansach. Wróciliśmy do dobrego grania od meczu do meczu - podsumowuje M. Grzelczyk.

Dla Zorzy - po powrocie - to drugi sezon w okręgówce. TKKF Chynowianka-Fran-



Tylko Budowlani Lubsko i Odra Bytom Odrzański znaleźli w tej rundzie sposób na Zorzę Ochla
Fot. Marcin Krzywicki

cepol Zielona Góra zagrała pierwszą w historii klubu rundę na tym szczeblu. Początki, jak to zwykle w przypadku beniaminków, łatwe nie były, ale z czasem drużyna Pawła Maliszewskiego zaczęła punktować. Na półmetku sezonu jest 18 punktów, co pozwala zajmować

12. miejsce. - Przed sezonem na pewno byśmy się cieszyli z tego miejsca i tych punktów, aczkolwiek apetyt rośnie w miarę jedzenia. Nie dosyt jest duży, bo mogło być tych punktów znacznie więcej - wyznaje Piotr Turzański, grający prezes Chynowianki, która jest w gro-

nie ekip najmniej strzelających w lidze, zwłaszcza na wyjeździe. Jesienią po golach gracze beniaminka cieszyli się 23-krotnie. Wiosną chcą częściej. - Chcemy wzmocnić siłę napadu - dodaje Turzański.

Cel Chynowianki to utrzymanie, choć w klubie ma-

rzy się jeszcze awans o kilka oczek w tabeli. Podobne plany ma Drzonkowianka Racula. Po jesieni jest 14. lokata, ale dorobek jest skromny. Na zwycięstwo u siebie, zespół rozgrywający mecze w Starym Kisielinie czekał do ostatniej kolejki. W sumie gracze Krzysztofa Nykiela wygrali trzy razy. Dodając do tego dwa remisy, mamy 11 punktów i perspektywę bardzo ciężkiej wiosny. - Utrzymanie to cel numer jeden, ale nie za wszelką cenę. Jeżeli nam się nie uda, to będziemy budować dalej, w oparciu o młodych, których jak najwięcej chcemy wprowadzić do drużyny. Gdyby zdarzył się spadek, będziemy walczyć o powrót do okręgówki, bo bardzo nam się tutaj podoba. Są tu trzy zielonogórskie zespoły. Liczymy, że 37 punktów powinno dać utrzymanie - wylicza Tomasz Sroczyński, grający wiceprezes klubu.

Zespoły pracę przed rundą wiosenną rozpoczną w styczniu.

(mk)

KOSZYKÓWKA

Grają cały czas

Dwa mecze w lidze VTB jeszcze przed Bożym Narodzeniem rozegrają koszykarze Zastalu Enei BC. Zielonogórzanie w niedzielę, 20 grudnia, zagrają na wyjeździe z Parmą Perm. Ten mecz o 13.30 naszego czasu. Tuż przed wigilią, 23 grudnia, Zastal zmierzy się jeszcze w Saratowie z Avtodorem, o 16.00. Zielonogórzanie w lidze VTB są na fali. Ostatnio nie dali szans Astanie, wygrywając w hali CRS 110:86. Po tym meczu do piątki tygodnia ligi VTB trafił Geoffrey Groselle. Zielonogórzanie poznali już także swojego rywala w turnieju o Puchar Polski, który 11-14 lutego odbędzie się w Lublinie. Przeciwnikiem w ćwierćfinale będzie Asseco Arka Gdynia.

(mk)

SIATKÓWKA

Wreszcie przełamanie

Do jedenastu razy sztuka? Ta maksyma obowiązuje w tym sezonie siatkarzy drugoligowego AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego. Po dziesięciu ligowych porażkach akademicy wreszcie przełamali się w drugim spotkaniu rundy rewanżowej, wygrywając z MUKS-em Ziemią Milicką 3:2 (26:24, 18:25, 21:25, 25:19, 15:6). - Wreszcie! W końcu się udało, byliśmy drużyną i cieszyliśmy się grą - mówił uradowany Mateusz Szmi-giel, atakujący zielonogórzan. W tę sobotę, 19 grudnia, zielonogórzanie jadą do Legnicy na mecz z Ikarą, z którym przegrali u siebie na początku sezonu 1:3. Akademicy nadal plasują się na ostatnim, dziesiątym miejscu. Ikar jest siódmy.

(mk)

PIŁKA NOŻNA

Rozpoczął się Puchar Zimy

Za nami pierwsze dwie kolejki halowego turnieju o Puchar Zimy. Mimo pandemii, zmagania cieszą się dużym zainteresowaniem. Rywalizuje ze sobą 14 drużyn.

To już 29. edycja imprezy. - Chcieliśmy utrzymać tradycję. Trochę byłoby nam szkoda tego nie zrobić - tłumaczy Waldemar Puchalski, przewodniczący zarządu Zielonogórskiego Towarzystwa Piłki Nożnej Pięćoosobowej. Wszystkie mecze rozgrywane są w hali „Świd-



W przeszłości finałowy turniej z udziałem czołowej czwórki odbywał się w hali CRS
Fot. Marcin Krzywicki

niczanka”. - Zmagania odbywają się z zachowaniem reżimu sanitarnego. Między meczami jest 10-minutowa przerwa na wywietrzenie hali. Drużyny nie mogą sobie kibicować, nie ma też oczywiście kibiców - zaznacza działacz.

Już w pierwszym weekendzie zmagania padały niecodzienne wyniki. Zespół o nazwie Królowie Życia wygrał z Twoją Rodziną Zawada 27:1. Patryk Trzmiel, który na dużym boisku występuje w Odrze Nietków, strzelił 10 goli. - Nie jest to jednak rekord, sprawdzaliśmy w kronikach. Kiedyś 17 bramek strzelił w jednym meczu

Marek Czerniawski, choć jego ekipa nie osiągnęła aż tak wysokiego wyniku jak Królowie Życia - dodaje W. Puchalski.

Dzień później TR Zawada przegrała z zespołem Novita Pleyada 0:16. - Młodzi chłopcy z Zawady się nie załamują, bo zapowiadają, że dalej będą grali - uśmiecha się jeden z organizatorów zmagania. W przeszłości turniej dla czołowej czwórki odbywał się w hali CRS. Tym razem wszystko zaczęło się i zakończy w Świdnicy. 23 stycznia dwie najlepsze drużyny z obu grup zagrają ze sobą półfinały, następnie mecze o III i I miejsce.

(mk)

FUTSAL

Rusza liga

Meczem z ASPIS-em Gubin rozpoczyna zmagania w lubuskiej II lidze Eko-Pol AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego. Akademicy w kadłubowych, czterozespołowych rozgrywkach w naszym regionie są zdecydowanym faworytem. Gubinian już raz pokonali - w półfinałowym turnieju wojewódzkiego Pucharu Polski dwa tygodnie temu - 10:3. Rywale mieli wtedy jednak spore problemy kadrowe. Przed tygodniem AZS zgrał wojewódzki puchar, wygrywając finałowy mecz w Krośnie Odrzańskim z tamtejszym zespołem pod nazwą Urząd Gminy 9:3. Niedzielnym meczem zielonogórzan o ligowe punkty zaczyna się o 15.00. W drugiej parze Mundial Żary podejmie Compu-tec Pogoń Świebodzin.

(mk)

PIŁKA RĘCZNA

Mogło być lepiej

Ósme miejsce - z dorobkiem 10 punktów - na półmetku zmagania w I lidze zajmują piłkarze ręczni PKM-u Zachód AZS-u Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Akademicy w ostatnim meczu pierwszej rundy ulegli liderowi, Siódemce-Mie-dzi Legnica 24:30. Zdaniem trenera Ireneusza Łuczaka, rywal to obecnie najlepiej grająca ekipa w stawce. - Nie musieliśmy, a mogliśmy. Pokazaliśmy kilka fajnych akcji, ale oni walczą o zupełnie inne cele - ocenił trener akademików.

Zielonogórzanie w pierwszej rundzie wygrali trzy mecze, w siedmiu musieli uznać wyższość rywali. Szkoleniowiec najbardziej żałuje konfrontacji ze Szczypiorniakiem Gorzyce Wielkie, Borem Oborniki Śląskie i Olimpem Grodków. - W tych trzech meczach zdobyliśmy 1 punkt, a 8 nam uciekło. Czujemy duży niedosyt. Mamy 10 punktów, ale jestem przekonany, że w drugiej rundzie będzie ich więcej - uważa I. Łuczak.

Mankamenty? Niezmiennie gra w defensywie. I to jej akademicy poświęcą dużą część okresu przygotowawczego przed rewanża-

mi. - To będzie 70 procent naszej pracy w okresie przygotowawczym. Atak, myślę, mamy w miarę poukładany. Popracujemy też nad mentalnością, bo chłopaki muszą uwierzyć w swój potencjał - dodaje trener AZS-u, który w lidze jest drugim zespołem pod względem straconych goli.

Pomoc zielonogórzanom w drugiej rundzie ma też wracający po kontuzji Adam Stępień, który obecnie trenuje z zespołem. Zielonogórzanie wrócą do treningów 5 stycznia. 30 stycznia wznówią ligowe rozgrywki. Do Zielonej Góry przyjedzie wtedy Szczypiorniak Gorzyce Wielkie.

(mk)

PŁYWANIE

Obrodziło medalami

W miniony weekend, w Lublinie, Gliwicach i Łodzi, w mistrzostwach kraju rywalizowali młodzi pływacy. Teraz w centrum zainteresowania jest Olsztyn, gdzie o medale walczą seniorzy.

Wśród nich jest Jakub Skierka, który ma powalczyć z byłym zawodnikiem zielonogórskiego klubu - Radosławem Kawęckim - na 200 metrów stylem grzbietowym. - Kuba postawił wszystko na Igrzyska Olimpijskie. Podporządkował im całe życie. Liczymy, że w

Olsztynie powalczy z będącym w doskonałej formie Radosławem Kawęckim - przyznaje Marian Rzeźniewski, prezes TP Zielona Góra.

W klubie już pękają z dumy z powodu występu młodszych pływaków. W miniony weekend z trzech 25-metrowych basenów w Lublinie, Gliwicach i Łodzi przedstawiciele zielonogórskiego Towarzystwa Pływackiego wyładowali w sumie 13 medali - pięć złotych, cztery srebrne i cztery brązowe.

Furorę zrobił Mateusz Fularz, który w Łodzi, w rywalizacji 15-latków, sięgnął po trzy złota i jedno srebro. - Od niedawna jest u nas, trafił tu z małego klubu w Koszali-

nie - zaznacza M. Rzeźniewski. Mateusz wygrał na dystansach 50 m stylem grzbietowym (25,98), 100 m klasycznym (1.02,82) i 100 m zmiennym (56,58). Ten ostatni rezultat jest nowym rekordem Polski 15-latków. Niewiele brakowało, a miałby komplet złotych krążków. Fularz zdobył srebro na 50 m stylem klasycznym (28,87). - Tak był wściekły po tym wyścigu, że o mało wszystkiego nie zdemolował wokół siebie, ale w kolejnych startach już się nie dał - cieszy się M. Rzeźniewski. W konfrontacji 17- i 18-latków w Lublinie dwa złote krążki wywalczył Aleksander Sienkiewicz, który wygrał na 200 i 100 m grzbietem.

(mk)

SPEEDROWER

Będzie akademia

- Rok ciężki, ale udany - mówi Krzysztof Zakrzewski, trener Zielonogórskiego Klubu Speedrowerowego. Zielonogórzanie doczekali się też remontu obiektu przy ul. Wyszyńskiego.

Po wielu latach speedrowerowcy będą mieli szatnię z prawdziwego zdarzenia, która pozwoli rozszerzyć działalność klubu. W planie jest też świetlica. - Chcemy od kwietnia otworzyć Akademię Speedrowera. I to nie będą tylko zajęcia speedrowerowe, ale w ogóle nauka jazdy na rowerze, będziemy rozmawiać o żużlu i speedrowerze. Chcemy przygotowywać już najmłodsze dzieci do życia sportowego - planuje K. Zakrzewski.

Mimo pandemii zainteresowanie speedrowerem było duże. Rozegrano m.in. Lubuską Ligę Speedrowera. Ta, co prawda, ruszyła z opóźnieniem, ale rywalizowało ze sobą siedem drużyn. - Odjechaliśmy 14 kolejek, ścigało się ponad 50 zawodników. Od lat nie mieliśmy takiej frekwencji - zaznacza trener ZKS-u. Klub sięgał także po medale mistrzostw kraju. - Udało się obsadzić zawody we wszystkich kategoriach wiekowych. Ścigały się też dziewczyny z naszego klubu - cieszy się trener.

(mk)

ŻUŻEL

Najpierw do Torunia

RM Solar Falubaz zmagania w PGE Ekstralidze 2021 zacznie w Toruniu, od meczu z beniaminkiem, eWinner Apatorem Toruń. Zielonogórzanie ligowy sezon otworzą w Wielkanoc.



Torunianie wracają do elity po rocznej banicji

Fot. Marcin Krzywicki

nia. - Ja nigdy nie przykładałem wagi do terminarza, bo to tor zweryfikuje naszą rzeczywistą siłę. Jedziemy bez presji, najważniejsze jest solidne przeprowadzenie zimy - uważa P. Żyto.

Wykrzykniki kibice często stawiają przy konfrontacjach z mistrzem kraju i przy

derbach. Spotkania o panowanie na Ziemi Lubuskiej zaplanowano na 9 maja w Zielonej Górze i 25 lipca w Gorzowie. Spotkania z mistrzowską ekipą Fogo Unii Leszno odbędą się 14 maja na „Smoczku” i 1 sierpnia przy W69.

Rundę zasadniczą zielonogórzanie zakończą meczem

we Wrocławiu, 20 sierpnia. Faza play-off rozpocznie się 5 września. Najważniejsze spotkania sezonu będziemy jechać co weekend aż do 26 września, gdy poznamy mistrza i brązowego medalistę Drużynowych Mistrzostw Polski.

(mk)

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Zostają w dziewiątkach

Plany były dużo ambitniejsze, ale pokrzyżowała je pandemia koronawirusa. Wataha Zielona Góra roku jednak nie straciła. Zespół grał w dziewięciosobowej odmianie futbolu.

W klasycznej odmianie futbolu rywalizacja odbywa się w jedenastoosobowych zespołach. Tuż po wybuchu epidemii, gdy miały ruszać rozgrywki Ligi Futbolu Amerykańskiego, zespoły rywalizowały ze sobą, grając... w

Counter Strike Global Offensive, czyli grę komputerową.

Z wirtualnego świata do rzeczywistego futboliści przeszli pod koniec sierpnia. Wataha w rundzie zasadniczej wygrała cztery mecze, przegrała dwa, co pozwoliło uplasować się na szóstym miejscu. Na ćwierćfinałowe spotkanie do Olsztyna i mecz z Lakers „Wilki” już nie pojechały, oddały mecz walkowerem, tłumacząc to m.in. pogarszającą się sytuacją epidemiczną.

- Był to trudny rok dla naszego zespołu. Od strony sportowej i organizacyjnej. Pokazał nam nasze słabości i zobaczyliśmy, nad czym jeszcze musimy pracować. Musieliśmy zweryfikować budżet, skład na sezon. Długo nie mogliśmy też trenować. Ruszyliśmy kilka tygodni przed sezonem, ale cieszymy się, że udało się w końcu zagrać i nawet raz pokazać się przed własną publicznością - ocenia Krystian Wójcik, trener Watahy, który przyznaje, że w mniejszej odmianie futbolu planów sportowych nie było. Liczyło się ogrywanie jak największej ilości młodych graczy. - To udało się w stu procentach. Kilku zawodników, którzy nie mieli okazji - w normalnym sezonie - pojawić się na boisku w tak dużym zakresie, mogło pograć z seniorami - zaznacza K.

Wójcik i chwali Tymoteusza Zieniewicza, który okazał się objawieniem sezonu. Trener „Wilków” liczy, że doświadczenie zaprocentuje w przyszłości. Plan Ligi Futbolu Amerykańskiego zakłada, że wiosną ruszą jedenastoosobowe zmagania, a w sierpniu „dziewiątki”. W tej mniejszej lidze zielonogórzanie pozostaną na kolejny rok. - To będzie sezon budowania wszystkiego od podstaw, troszeczkę przetrwania. Kolejny raz będzie skład juniorski, znów mocniej popracujemy z zielonogórską młodzieżą - dodaje K. Wójcik. Liga dziewięciosobowa wyklucza kontraktowanie zawodników zagranicznych.

Wójcik i chwali Tymoteusza Zieniewicza, który okazał się objawieniem sezonu.

Trener „Wilków” liczy, że doświadczenie zaprocentuje w przyszłości. Plan Ligi Futbolu Amerykańskiego zakłada, że wiosną ruszą jedenastoosobowe zmagania, a w sierpniu „dziewiątki”. W tej mniejszej lidze zielonogórzanie pozostaną na kolejny rok. - To będzie sezon budowania wszystkiego od podstaw, troszeczkę przetrwania. Kolejny raz będzie skład juniorski, znów mocniej popracujemy z zielonogórską młodzieżą - dodaje K. Wójcik. Liga dziewięciosobowa wyklucza kontraktowanie zawodników zagranicznych.

(mk)



Takich prezentacji Watahy prędko nie zobaczymy

Fot. Marcin Krzywicki



Uśmiechy były - mimo nieznacznej porażki w Białymstoku po konfrontacji z liderem tabeli

Fot. Facebook Watahy RC Zielona Góra

RUGBY

Rwane granie

Z początkiem września ruszyły rozgrywki I ligi rugby. Przedostatnie miejsce zajmuje na półmetku Wataha RC Zielona Góra.

Ważniejszy niż wyniki jest fakt, że liga w ogóle ruszyła i że zielonogórzanie zdołali pierwszą rundę dograć do końca. Nie było to łatwe, bo ostatni mecz Wataha rozgrywała w listopadzie na wyjeździe z Rugby Club Arką Rumia, przegrywając 28:47. Wcześniej liga na dwa tygodnie - w związku z koronawirusem - została zawieszona. - Potem

związek dał wręcz przykaz, żeby wrócić. Bałagan był straszny i ciężko było skupić się na sferze sportowej - tłumaczy Paweł Prokopowicz, grający trener Watahy RC. Zielonogórzanie zmagali się z problemami kadrowymi. Po pierwszej rundzie mają bilans czterech porażek i jednego zwycięstwa, odniesionego na inaugurację z Legią Warszawa 50:19.

Domowe mecze w pierwszej rundzie zielonogórzanie rozgrywali w Świdnicy. - Ciężko nazwać to sezonem. To była raczej taka szarpalina, żeby w ogóle mecz się odbył, a nie przygotowania sportowe pod kątem rywalizacji - dodaje P. Prokopowicz.

Sportowy niedosyt jest zwłaszcza po meczu w Białymstoku, gdzie można było skutecznie podnieść rękę na niepokonanego lidera, tamtejszy zespół Rugby. Skończyło się nieznaczoną porażką 31:36. - Gospodarze bardzo mocno zagrali samą końcówkę i uciekli nam ta wygrana. Zawody były fajne, ale mogły być jeszcze lepsze - zaznacza trener.

Teraz zawodnicy mają rozpisane indywidualne plany treningowe. - Liczymy, że po ferii zimowych wrócimy na obiekt i potrenujemy - kończy P. Prokopowicz.

(mk)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 387

Idziemy na film do kina Taczanka

Z wrażenia prawie spadłem z krzesła, gdy odkryłem, że w Zielonej Górze mogło istnieć kino o wdzięcznej nazwie Taczanka. Przy niej Nawa brzmi tak jakoś... pospolicie. Kino otwarto 60 lat temu – 17 grudnia 1960 roku. Pierwszym granym filmem był radziecki obraz „Ogniste wiorsty”.

- Czyżniewski! Twierdzisz, że kino Nawa mogło się nazywać Taczanka? Miało być dla wojskowych? A może pomyliłeś z tatanką? Lokal gastronomiczny też tam był - moja żona stała się nad wyraz dociekliwa. Na szczęście inspekcja na zmywaku wypadła dobrze i odłożyła na bok patelnię (czyściutką jak iza).

Sugestia, że może myśleć pojęcia, trochę mnie ubodła. Potrafię odróżnić taczankę od tataniki. Przecież na upartego, jadąc taczanką, można popijać tatankę.

Taczanka, to nie był pojazd do wożenia tacek, lecz dwuosiowa, konna bryczka z zamontowanym z tyłu ciężkim karabinem maszynowym. Ogień można było prowadzić bezpośrednio z pojazdu. Stworzenie taczanki przypisuje się bolszewikom., którzy zastosowali je podczas rewolucji październikowej w 1917 r. Do Polski trafiły wraz z 1 Armią Konną Siemiona Budionnego podczas wojny w 1920 r.

Natomiast tatanika to kultowy polski drink, którego podstawowymi składnikami są żubrówka i sok jabłkowy. Tatanika to po indyjsku bizon.

Dobrze, wróćmy do kina Nawa. Była sobota, 17 grudnia 1960 r. Wstęgę przecinał Ludwik Siedlecki, sekretarz KW PZPR. Na scenie wystąpili artyści Opery Poznańskiej z Antoniną Kawecką na czele. Repertuar był mieszanym: arie operowe przeplatały się z piosenkami rozrywkowymi.

- Od dziś z nowej placówki korzystać będą mogli wszyscy mieszkańcy miasta. Będziemy tu oglądać interesujące filmy, uczestniczyć w imprezach, bawić się i wypoczywać - opisywała wydarzenie dziennikarka „Gazety Zielonogórskiej”. Gazeta w czwartek, 22 grudnia,



Willa na rogu al. Niepodległości i ul. Chrobrego przed wojną należała do rodziny Gruschwitzów
Ze zbiorów Sławomira Ronowicza



Podczas pożaru w grudniu 1958 r. zniszczeniu uległ strych. Już go nie odbudowano, budynek stracił wiele ozdób na elewacji.
Ze zbiorów Tomasza Czyżniewskiego

po raz pierwszy umieściła placówkę w zapowiedziach kinowych. „Kino przy klubie TPPR - godz. 15.30, 17.30 i 20.15 - Ogniste wiorsty (radz. od lat 14).”

„Ogniste wiorsty” w reżyserii Samsona Samosonowa, to film radziecki powstały w 1957 r., w modnej serii filmów przedstawiających

walki po rewolucji. Jednym z pojazdów używanych w filmie była taczanka. Plakat do filmu narysował wybitny polski plakacista i malarz Franciszek Starowieyski.

Nowe zielonogórskie kino było przybudówką do pięknej willi należącej przed wojną do fabrykanckiej rodziny Gruschwitzów. Po

wojnie przez wiele lat działało tutaj Towarzystwo Przyjaźni Polsko Radzieckiej - TPPR, m.in. organizator słynnych Festiwali Piosenki Radzieckiej.

W grudniu 1960 r. nowe kino nie miało jeszcze nazwy, w odróżnieniu od sąsiedniej kawiarni Klubowej. Dopiero na początku 1961 r.

ogłoszono konkurs na nazwę nowej placówki. Został rozstrzygnięty w połowie marca. 150 osób nadesłało 367 propozycji. Jury przyznało pierwsze miejsce autorowi nazwy Nawa, która obowiązuje do dzisiaj.

- Ponieważ dwie osoby podsunęły ten projekt, drogą losowania pierwsza nagroda - bezpłatny, miesięczny abonament do Nawy przypada w udziale p. Renacie Werka, zam. w Zielonej Górze przy ul. Bema 13/5. P. Teresa Krajniak, autorka tej samej nazwy, otrzymała nagrodę książkową - pisała „Gazeta Zielonogórska” w wydaniu z 16 marca. Drugie miejsce przyznano nazwie Luna, trzecie - nazwie Taczanka.

Nowe kino miało na widowni 248 miejsc, a znajdująca się obok kawiarnia Klubowa - 60. W sali kinowej można było organizować występy. Tutaj początkowo odbywał się Festiwal Piosenki Radzieckiej, głównie eliminacje.

Całość zaprojektowali architekci: Marian Wyczałkowski i Andrzej Meloch. Prace rozpoczęto we wrześniu 1958 r. Termin oddania obiektu ustalono na 1 maja 1959 r. Jednak w nocy z 16 na 17 grudnia 1958 r. w głównym budynku TPPR wybuchł pożar.

- Wróciliśmy nocą z restauracji Centralnej, gdy rozszedła się wieść, że płonie TPPR - przed laty opowiadał mi Włodzimierz Piowarczyk, długoletni kierownik kina Nawa. - Pobiegliśmy zobaczyć, co się dzieje. Na miejscu było już sporo gapiów, którzy krzyczeli: „Nie gaście, co się będziecie męczyć”.

Pożar wspominał też niezjący dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej - Andrzej Toczewski, wtedy nastolatek. - Płonęło piętro i strych

- opowiadał. - Strażacy wyrzucali wszystko przez okna. Na bruku leżały dzieła Stalina i Lenina. Nikt ich nie brał. To jedyny przypadek, jaki pamiętam, że coś leżało na ulicy, a ludzie sobie tego nie zabrali.

Budynek uległ częściowemu zniszczeniu i trzeba było go odbudować. Niestety, w trakcie prac zmieniono wygląd dachu, który wcześniej nadawał willi niepowtarzalny charakter. Prace się przeciągnęły.

O historii kina opowiadał mi również niezjący Wiesław Myszkiewicz, szef działu historycznego muzeum. Był skarbnicą wiedzy trochę odbiegającej od oficjalnych, prasowych enuncjacji.

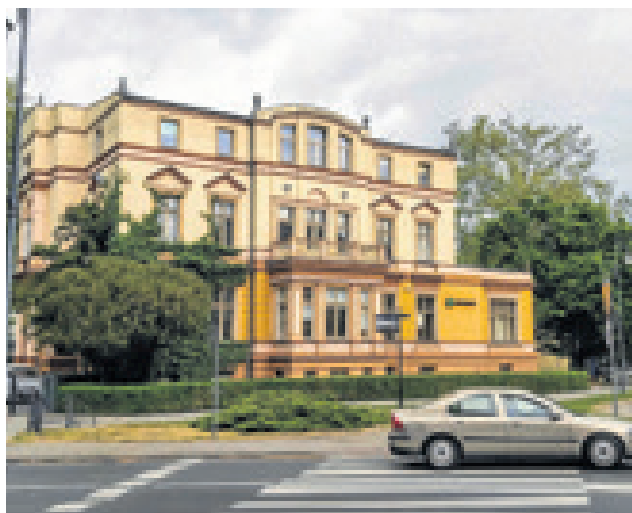
- To był gdzieś rok 1957-58. Sekretarzem TPPR był wtedy Zygmunt Kokot - wspominał W. Myszkiewicz. - Zaprosił do siebie dyrektorów wszystkich dużych firm. Otrzymali deklarację sponsorowania... remontu. Bo to był remont, nie budowa. Na każdą nową inwestycję trzeba było mieć zgodę, na remont nie. Wystarczyło mieć fundusze. Zakłady pracy się złożyły i powstało kino z kawiarnią.

Nikt się zbytnio nie przejmował formalnościami. W latach 90., kiedy Nawę przejmował na własność Klub Kultury Filmowej, okazało się, że budynek nie jest zaznaczony na planach geodezyjnych. Formalnie nie istniał.

Kino stoi do dzisiaj. Tylko z powodu pandemii nie skorzystamy z jego oferty. Natomiast obecny wygląd dawnej willi Gruschwitzów zawdzięczamy przebudowie z 1999 roku - wtedy podwyższono poddasze.

Tomasz Czyżniewski
codziennie nowe opowieści i zdjęcia

Fb.com/czyzniewski.tomasz



Widok współczesny. Ostatnie piętro dobudowano w 1999 r.
Fot. Tomasz Czyżniewski



Plakat Franciszka Starowieyskiego do dzisiaj sprzedawany jest na aukcjach



Kadr z filmu „Ogniste wiorsty” ze słynną taczanką